

Sygn. akt I ACa 975/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 maja 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Grzegorz Krężolek (spr.)

Sędziowie: SSA Adam Sęk

SSA Zygmunt Drożdziejko

Protokolant: Iwona Mrazek

po rozpoznaniu w dniu 25 maja 2023 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa J. N. (1)

przeciwko A. S. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 10 czerwca 2021 r. sygn. akt I C 1880/13

1. oddala apelację;

2. zasądza od pozwanej A. S. (1) na rzecz powódki J. N. (1) kwotę 4050 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt : I ACa 975/21

UZASADNIENIE

J. N. (1) domagała się zasądzenia na jej rzecz od pozwanej, A. S. (1), kwoty 157.772,28 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi:

- od kwoty 113.835,27 zł od dnia 29 grudnia 2012r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 27.947,01 zł od dnia 5 stycznia 2013r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 15.990 zł od dnia 29 stycznia 2013r. do dnia zapłaty,

oraz obciążenia jej kosztami procesu , w tym wynagrodzeniem za zastępstwo procesowe zawodowego pełnomocnika w wysokości potrójonej stawki minimalnej.

W uzasadnieniu żądania wskazała , iż dochodzona kwota stanowi nie uiszczone przez pozwaną wynagrodzenie za wykonanie przez powódkę na podstawie zawartej przez strony umowy : przyłącza kanalizacji deszczowej wraz z

wewnętrzna instalacją deszczową, przyłącza wody oraz przyłącza instalacji sanitarnej do budynku mieszkalnego A. S. (1) położonym w K. przy ul. (...).

Jako ewentualną podstawę normatywną dochodzonego świadczenia wskazała przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu , dodatkowo podnosząc , iż pozwana nie kwestionowała faktu wykonania robót , nie podnosiła wad wykonawstwa a infrastruktura ta , odebrana także przez właściwe służby miejskie jest nadal przez A. S. (1) wykorzystywana.

W dniu 7 listopada 2019r. powódka cofnęła częściowo pozew z uwagi na otrzymanie w dniu 6 listopada 2019r. od pozwanej kwoty 50.000 zł .

Wobec tej zapłaty , na poczet należnego jej wynagrodzenia za wykonane prace, J. N. (1) ostatecznie określiła swoje żądanie w ten sposób , iż wносиła o zasądzenie od pozwanej kwoty 129.825,27 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi:

- od kwoty 113.835,27 zł – od dnia 4 maja 2013r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 15.990 zł – od dnia 29 stycznia 2013r. do dnia zapłaty.

Wносиła także o nadanie wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności.

Pozwana A. S. (1) domagała się oddalenia powództwa oraz obciążenia przeciwniczki procesowej kosztami sporu.

W swoim stanowisku podnosiła , że dochodzone przez powódkę roszczenie , szczególnie po dokonanej zapłacie na jej rzecz kwoty 50 000 złotych nie jest uzasadnione. Twierdziła , że pomiędzy stronami nie doszło do zawarcia umowy na wykonanie wskazanych wyżej robót służących nieruchomości pozwanej , a suma , która zdaniem powódki odpowiada ich wartości , jest ustalona przez nią w sposób dowolny.

Twierdziła że zapłacona przez nią kwota 50 000 złotych , w pełni pokrywa wartość tych robót które zostały faktycznie zrealizowane przez powódkę.

Wyrokiem z dnia 10 czerwca 2021r Sąd Okręgowy w Krakowie :

- zasądził od pozwanej, A. S. (1), na rzecz powódki, J. N. (1), kwotę 112.566,46 zł z odsetkami ustawowymi za dzień 24 czerwca 2013r. w kwocie 14,61 zł oraz dalszymi odsetkami ustawowymi od dnia 25 czerwca 2013r. do dnia zapłaty[pkt1],
- umorzył postępowanie w części obejmującej żądanie zapłaty kwoty 27.947,01 zł oraz odsetek od tej kwoty i odsetek od kwoty 113.835,27 zł od dnia 29 grudnia 2012r. do dnia 3 maja 2013r.[pkt 2],
- oddalił powództwo w pozostałej części[pkt 3] ,
- oddalił wniosek powódki o nadanie wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności[pkt 4]
- zasądził od pozwanej, A. S. (1), na rzecz powódki, J. N. (1), kwotę 15.908 zł tytułem zwrotu kosztów procesu[pkt 5] oraz
- nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie tytułem wydatków pokrytych tymczasowo ze środków budżetowych:
od powódki, J. N. (1), kwotę 405 zł oraz
od pozwanej, A. S. (1), kwotę 3.279,11 zł [pkt 6 sentencji wyroku].

Sąd Okręgowy ustalił następujące fakty doniosłe dla rozstrzygnięcia .

W dniu 12 listopada 2011r. pozwana, A. S. (1), nabyła od spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (...) w K., reprezentowaną przez J. N. (1) nieruchomości położoną przy ul. (...) w K., na której znajdowała się rozpoczęta budowa wielorodzinnego budynku mieszkalnego. Inwestycje tę prowadziła wcześniej (...) oraz Przedsiębiorstwo Budowlane (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w K., której jedynym współnikiem i prezesem zarządu była powódka.

A. S. (1) wraz z nieruchomością kupiła komplet dokumentacji projektowej dotyczący tej inwestycji.

Nowa właścicielka zamierzała powierzyć dalsze prowadzenie prac budowlanych i wykończeniowych Przedsiębiorstwu Budowlanemu (...) spółce z o.o. i w tym celu zwróciła się do J. N. (1) o wycenę prac.

Równocześnie zleciła R. B. pełnienie funkcji inspektora nadzoru nad tymi robotami.

Był on upoważniony także przez pozwaną do załatwiania w jej imieniu spraw urzędowych związanych z prowadzeniem inwestycji. Upoważnienie nie obejmowało zawierania umów w imieniu inwestorki.

W realizacji swoich uprawnień R. B. zwracał się do J. N. (1) o przygotowanie kolejnych ofert na wykonanie przyłącza kanalizacji deszczowej wraz z wewnętrzną instalacją deszczową, wykonanie przyłącza wody i przyłącza kanalizacji sanitarnej.

W realizacji tego zlecenia powódka, prowadząca działalność gospodarczą pod nazwą Firma Handlowo – Usługowa (...), przesłała pozwanej w formie elektronicznej ofertę z dnia 2 lutego 2012r. obejmującą wykonanie instalacji centralnego ogrzewania, instalacji wewnętrznej wody, wewnętrznej instalacji kanalizacji sanitarnej, wewnętrznej instalacji kanalizacji deszczowej, instalacji wentylacji, przyłącza wody, przyłącza kanalizacji sanitarnej i przyłącza kanalizacji deszczowej, wskazując wynagrodzenie za ich wykonanie na kwotę 298.000 zł netto. Wskazała w niej, iż jest ważna przez 60 dni.

W dniu 18 września 2012r. powódka sporządziła kolejną ofertę na wykonanie powyższych prac, podając ich wartość na kwotę od 375.295,31 zł do 395.987,55 zł w zależności od rodzaju kotła gazowego. Oferta ta została przez powódkę wysłana w dniu 12 października do R. B..

Na spotkaniu, w którym uczestniczyły zarówno J. N. (1) jak i A. S. (1) strony ustaliły, że firma powódki wykona przyłącza wody, kanalizacji deszczowej i sanitarnej.

W dniu 31 października 2012r. pozwana podpisała zlecenie, w którym zleciła powódcy wykonanie przyłącza kanalizacji deszczowej wraz z wewnętrzną instalacją deszczową, wykonanie przyłącza wody i przyłącza kanalizacji sanitarnej, wskazując, że warunki zlecenia zostaną określone w umowie między stronami.

Powódka sporządziła umowę datowaną na dzień 20 listopada 2012r., dotyczącą wykonania przez powódkę dla pozwanej prac związanych z budynkiem nr (...) przy ul. (...) w K., obejmujących: wykonanie przyłącza kanalizacji deszczowej wraz z wewnętrzną instalacją deszczową, wykonanie przyłącza wody, wykonanie przyłącza kanalizacji sanitarnej i roboty ziemne i drogowe (odtworzenie istniejącej drogi, chodników itp.). Załącznikiem do umowy był zakres prac według oferty z dnia 22 sierpnia 2012r. W umowie określono wynagrodzenie powódki na kwotę netto 131.425,86 zł, zgodnie z ofertą z dnia 18 września 2012r.

Umowa ta nie została podpisana przez pozwaną.

J. N. (1) zleciła wykonanie przyłącza wody, kanalizacji sanitarnej i deszczowej do nieruchomości pozwanej W. N. na podstawie umowy z dnia 20 listopada 2012r.

Z dalszej części ustaleń wynika, iż prace obejmujące przyłącze kanalizacji deszczowej wraz z wewnętrzną instalacją deszczową, przyłącze wody i przyłącze kanalizacji sanitarnej zostały wykonane w listopadzie i grudniu 2012r.

W ich toku niezbędne było wykonanie umartwienia starego przyłącza kanalizacyjnego zgodnie z wymogami (...) w K.. Zostały wykonane także dwa zestawy wodomierzowe.

Prace prowadzone były metodą przekopu, gdyż nie było możliwości ich wykonania metodą bezurobkową czyli poprzez przewiert lub przepych. Na czas tych robót prac była wykonana droga tymczasowa dla autobusów (...), a także czynności związane z zabezpieczeniem ruchu.

Po wykonaniu robót została sporządzona powykonawcza inwentaryzacja geodezyjna.

Wartość zrealizowanych robót wraz niezbędnymi pracami dodatkowymi, przy przyjęciu średnich cen i stawek z IV kwartału 2012r., wynosiła łącznie 114.238,59 zł netto, a po doliczeniu podatku VAT: 140.513,47 zł.

W dniu 21 grudnia 2012r. sporządzony został protokół technicznego ich odbioru, w zakresie odprowadzenia wód opadowych z terenu nieruchomości przy ul. (...) w K., który został podpisany przez przedstawiciela wykonawcy – W. N. i przedstawiciela (...) w K.. Brak jest pod tym dokumentem podpisu inwestora lub jego przedstawiciela.

W dniu 3 stycznia 2013r. sporządzony został protokół odbioru przyłącza wodociągowego, odcinka przyłącza kanalizacyjnego i zabudowy zestawu wodomierzowego w układzie równoległym.

Protokół podpisali: przedstawiciel (...) w K., pozwana oraz przedstawiciel powódki, W. N.. W protokole wskazano, że roboty wykonane zostały zgodnie z dokumentacją projektową i wydanymi przez (...) S.A. warunkami przyłączenia nieruchomości oraz zgodnie z umową przyłączeniową z dnia 4 września 2012r. Zaznaczono ponadto likwidację istniejącego przyłącza wodociągowego (demontaż zasuw przyłączeniowej + montaż opaski naprawczej na sieci).

Ponadto Sąd I instancji ustalił, iż:

w dniu 14 grudnia 2012r. powódka wystawiła pozwanej fakturę VAT nr (...) na kwotę 113.835,27 zł brutto z siedmiodniowym terminem płatności, obejmującą wynagrodzenie za wykonanie przyłącza wodno – kanalizacyjnego do jej budynku mieszkalnego przy ul. (...) w K..

Kolejna faktura VAT z 21 grudnia 2012r nr (...) na kwotę 27.947,01 zł brutto z siedmiodniowym terminem płatności, obejmowała wykonanie kanalizacji wewnętrznej.

Następny taki dokument datowany na 14 stycznia 2013r nr (...) na sumę 15.990 zł brutto z siedmiodniowym terminem płatności, obejmował wynagrodzenie za wykonanie przyłącza wodno – kanalizacyjnego do budynku pozwanej.

Ponadto Sąd I instancji ustalił, że A. S. (1) w rozmowach z R. B. nie kwestionowała, że zleciła J. N. (1) wykonanie przyłącza wody, kanalizacji deszczowej i sanitarnej. Nie podważała także faktycznego wykonania tych prac, ani ich zakresu.

Natomiast w korespondencji elektronicznej prowadzonej pomiędzy stronami w styczniu 2013r. powódka utrzymywała, że strony uzgodniły treść umowy, którą miała jeszcze podpisać pozwana, natomiast pozwana zaprzeczała, by doszło do zawarcia umowy.

Równocześnie nie kwestionowała faktycznego wykonania prac przez J. N. (1) ani ich zakresu. Domagała się jednak przedstawienia związanych z nimi rachunków, dokumentujących podniesione przez wykonawcę koszty poszczególnych elementów robót. Przy tym nie kwestionowała, iż otrzymała od powódki wskazane wyżej faktury VAT. W korespondencji elektronicznej prowadzonej wzajemnie w styczniu 2013r, R. B., odpowiadając na zapytanie A. S. (1), informował ją o zakresie prac wykonanych przez powódkę.

Podobne stanowiska strony sporu zajmowały również w korespondencji pisemnej w lutym i marcu 2013r. W dniu 8 lutego 2013r. pozwana odebrała pismo J. N. (1), zawierające wyjaśnienia odnoszące się do wykonanych prac oraz ich kosztorysy.

Pismem z dnia 1 marca 2013r. wysłanym pozwanej listem poleconym nadanym w tym samym dniu, powódka wezwała pozwaną do zapłaty kwoty 157.772,28 zł z tytułu niezapłaconych faktur oraz do zapłaty zaległych odsetek.

W odpowiedzi pełnomocnik pozwanej w piśmie z dnia 25 kwietnia 2013r. wskazał, iż powódce nie przysługuje jakiegokolwiek roszczenie wobec pozwanej.

W dniu 6 listopada 2019r. powódka otrzymała od pozwanej kwotę 50.000 zł, po czym złożyła A. S. (1) oświadczenie o sposobie jej zaliczenia na dług obciążający spełniającą świadczenie, przeznaczając kwotę 27.947,01 zł na należność główną, natomiast pozostała część świadczenia na zaległe odsetki.

Dokonując oceny dowodów zgromadzonych w postępowaniu, Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności uznał, że sposób postępowania pozwanej w toku sporu naruszał wymagania, które stawia każdej stronie art. 3 kpc i przez ten pryzmat także ocenił relację A. S. (1) złożoną w charakterze strony, obdarzając ją wiarygodnością tylko o tyle o ile znalazła potwierdzenie w innym, uznanym za wiarygodny w pełni, materiale dowodowym. Na tej podstawie m. in. odmówił także wiarygodności zeznaniom świadka L. Z. - partnera pozwanej, który także zajmował się inwestycją na nieruchomości przy ul. (...) w K..

Sąd przy tym określił, że taka ocena sposobu postępowania pozwanej wynika stąd, iż J. N. (1) wykonała dla pozwanej prace, o których wiedziała i do czasu wytoczenia powództwa o zapłatę za nie, w drodze prowadzonej w formie elektronicznej ich nie kwestionowała, co wynika z prowadzonej przez strony korespondencji elektronicznej po zrealizowaniu robót.

Mimo to, przez większość czasu trwania postępowania żądanie zapłaty wynagrodzenia kwestionowała co do zasady, a dopiero po kilku latach jego kontynuacji, zapłaciła wykonawczyni część należnego świadczenia, w kwocie 50 000zł.

Z dalszej części motywów poświęconej ocenie dowodów wynika, iż Sąd I instancji oparł się na opracowaniu biegłego z zakresu budownictwa, konstrukcji budowlanych i instalacji wodno - kanalizacyjnych G. D. (1), które jak wskazał, pomimo wielu początkowych nieścisłości i błędów rachunkowych, zostało ostatecznie poprawione i uzupełnione przez autora, a ekspert trzykrotnie na rozprawie wyczerpująco ustosunkowywał się do zarzutów stron. W ostatecznym kształcie opinia ta została oceniona jako jasna, logiczna i pełna, a tym samym mogąca stanowić podstawę ustaleń.

Nawiązując do ostatecznych wniosków opracowania tego specjalisty dotyczącego wartości wykonanych prac Sąd I instancji przyjął, że :

Wartość tę, ustaloną na 108.355,55 zł netto na podstawie opracowania datowanego na grudzień 2019r (k. 827-872 akt) należało pomniejszyć o kwotę 2.895,93 zł odpowiadającą przyjętemu przez jego autora wydatkowi na wykonanie wpustów tarasowych, których powódka faktycznie nie zrealizowała ale z drugiej strony powiększyć o kwoty:

- 2.523,26 zł, wynikającą o omyłki rachunkowej biegłego,
- 5.100,83 zł nie ujętego w opinii kosztu wykonania tzw. umartwienia starego wodociągu oraz
- 1.154,88 zł odpowiadającej wydatkowi na wykonanie przez powódkę drugiego zestawu wodomierzowego koszt wykonania drugiego zestawu wodomierzowego

Ostatecznie wartość prac powódki Sąd I instancji ustalił na kwotę netto 114.238,59 zł a brutto 140.513,47 zł.

Sąd Okręgowy oparł dokonane ustalenia w części poświęconej ustaleniu wartości zrealizowanych prac także na wnioskach opracowania, opiniującego w postępowaniu jako pierwszy biegłego C. D. ale tylko o tyle o ile jego wnioski zostały pozytywnie zweryfikowane przez treść opracowań biegłego D..

Sąd zwrócił bowiem uwagę , pierwszy z biegłych sformułował swoje wnioski bez przeprowadzenia oględzin / które wykonał biegły D. / przez co wykluczył możliwość uznania , iż konkluzje pierwszego z autorów opinii są w pełni uzasadnione.

Sąd nie uwzględnił podnoszonego przez powódkę zarzutu, iż biegły pominął uiszczone przez nią opłaty na rzecz (...) za zamykanie dopływu wody. Jakkolwiek, co do zasady , opłaty takie musiały być ponoszone, to jednak powódka nie wykazała ich wysokości.

Ocenę prawną roszczenia J. N. (1) , które ocenił jako usprawiedliwione w znacznej części Sąd Okręgowy oparł na stwierdzeniach i wnioskach , które można podsumować w następujący sposób :

a/ warunkiem od którego uzależnione jest uznanie , że pomiędzy stronami sporu została , czy też nie, zawarta umowa o roboty budowlane , a tak należy zakwalifikować prace , które jako świadczenie zostały wykonane przez J. N. (1) na rzecz A. S. (1) , jest wzajemne uzgodnienie ceny , którą ma zapłacić wykonawcy zamawiający.

Zdaniem Sądu I instancji do uzgodnienia ceny za te roboty pomiędzy stronami nie doszło, nawet kongruentnie albowiem z żadnego elementu zachowania A. S. (1) wobec potencjalnej kontrahentki nie wynika aprobatą dla sumy wynagrodzenia należnego powódce. J. N. (1) sporządziła wprawdzie kilka ofert na wykonanie uzgodnionych przez strony prac, tak co do ich zakresu jak i rodzaju, co łączyło się z podaniem ceny / zakładanego wynagrodzenia / jednak pozwana żadnej z nich nie zaakceptowała w sposób wyraźny [i nie podpisała umowy],

b/ z ustaleń dokonanych w sprawie wynika jednak , że roboty te, składające się na wykonanie przyłącza kanalizacji deszczowej wraz z wewnętrzną instalacją deszczową, przyłącza wody i przyłącza kanalizacji sanitarnej do budynku mieszkalnego na nieruchomości pozwanej, położonej w K. przy ul. (...), zostały faktycznie zrealizowane przez powódkę w listopadzie i grudniu 2012r, w oparciu o wcześniejsze uzgodnienia obu stron : zamawiającej i wykonawczynie. Zostały one przez pozwaną przyjęte bez zastrzeżeń. A. S. (1) zaczęła z nich korzystać,

c/ wykonanie to było świadczeniem, które spowodowało przysporzenie majątkowe po stronie pozwanej. Wzbogacenie to nastąpiło kosztem powódki, która świadczyła roboty. Powódce przysługuje zatem roszczenie z tytułu spełnienia świadczenia nienależnego, na podstawie art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 k.c.

Wartość przysporzenia majątkowego uzyskanego przez A. S. (1) odpowiada, zdaniem Sądu I instancji , wysokości wynagrodzenia za roboty tego rodzaju obliczonego w oparciu o o średnie stawki z czasu, kiedy zostały wykonane. Odpowiada ono kwocie brutto 140.513,47 zł.,

d/ orzekając o należności z tytułu odsetek Sąd okręgowy stanął na stanowisku , że świadczenie, do spełnienia którego zobowiązana była pozwana, nie miało oznaczonego terminu płatności.

Odwołując się do treści art. 455 k.c., wskazał , iż z korespondencji stron wynika, że J. N. (1) do dnia 24 stycznia 2013r. doręczyła pozwanej faktury na łączną kwotę 157.772,28 zł, wskazujące siedmiodniowy termin płatności, a w dniu 8 lutego 2013r. pozwana odebrała pismo powódki, zawierające wyjaśnienia odnoszące się do wykonanych prac oraz ich kosztorysy. Najpóźniej zatem z dniem 9 lutego 2013r. popadła w opóźnienie w spełnieniu świadczenia należnego wykonawczynie

Skutki opóźnienia w spełnieniu świadczenia pieniężnego określone są w art. 481 k.c.,

Powódka nie domagała się zapłaty odsetek ustawowych za opóźnienie. W pozwie zawarła żądanie odsetek ustawowych, a po zmianie przepisów i wprowadzeniu rozróżnienia na odsetki ustawowe za opóźnienie i odsetki ustawowe, nie rozszerzyła żądania poprzez objęcie nim odsetek ustawowych za opóźnienie. Tym samym - jak argumentował Sąd - żądanie powódki obejmowało jedynie odsetki ustawowe.

Powódce, jako wykonawcy faktycznie zrealizowanych robót, przysługiwało roszczenie o zapłatę przez pozwaną kwoty 140.513,47 zł z odsetkami od dnia 9 lutego 2013r.

Jednak zważywszy na to, iż w dniu 6 listopada 2019r. otrzymała od pozwanej z tego tytułu kwotę 50.000 zł, po czym złożyła A. S. (1) oświadczenie, że zalicza ją w części obejmującej kwotę 27.947,01 zł na należność główną, zaś w pozostałej części (22.052,99 zł) na zaległe odsetki.

Mimo więc, że żądaniem w procesie nie były objęte odsetki ustawowe za opóźnienie, to J. N. była uprawniona do zaliczenia zapłaty dokonanej przez powódkę na poczet odsetek ustawowych za opóźnienie, bo taka wierzytelność jej przysługiwała.

Zapłata kwoty 50.000 zł spowodowała zatem umorzenie:

- w części 27.947,01 zł, należności głównej,

- w części 16.615,07 zł odsetek od powyższej kwoty za okres od dnia 9 lutego 2013r. do dnia zapłaty tej sumy [6 listopada 2019r.],

- w pozostałej części: 5.437,92 zł odsetek od pozostałej części roszczenia powódki, wynoszącej kwotę 112,566,46 zł od dnia 9 lutego 2013r. do dnia 23 czerwca 2013r., wynoszących kwotę 5.412,44 zł oraz części odsetek ustawowych za dzień 24 czerwca 2013r. w wysokości 25,48 zł (powódka wskazała zaliczenie na poczet odsetek od kwoty 113.835,27 zł, jednak po odliczeniu ww. kwoty 27.947,01 zł należności głównej, przysługuje powódce jedynie kwota 112.566,46 zł).

W konkluzji tej części swojego stanowiska prawnego Sąd I instancji uznał, że na skutek dokonania w toku procesu tej zapłaty i wyżej wskazanego zaliczenia jej przez powódkę na dług, powództwo pozostało zasadne na dzień orzekania w części dotyczącej zapłaty kwoty 112,566,46 zł z odsetkami ustawowymi za dzień 24 czerwca 2013r. w kwocie 14,61 zł oraz dalszymi odsetkami ustawowymi od dnia 25 czerwca 2013r. do dnia zapłaty.

Natomiast w części obejmującej kwotę 27.947,01 zł należności głównej oraz odsetek od tej kwoty i odsetek od kwoty 113.835,27 zł od dnia 29 grudnia 2012r. do dnia 3 maja 2013r., w jakiej pozew został cofnięty ze zrzeczeniem się roszczenia, postępowanie podlegało umorzeniu,

e/ w pozostałym zakresie powództwo jako niezasadne uległo oddaleniu.

Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach procesu była norma art. 100 kpc, w ramach zastosowania której koszty te Sąd wzajemnie pomiędzy stronami rozdzielił, przyjmując jako jego kryterium skalę, w której każda ze stron wykazała zasadność swojego stanowiska [89 % : 11 %].

Sąd I instancji drobiazgowo wskazał części składowe tego rozliczenia.

W jego ramach przyjął, że długotrwałość postępowania oraz rozbudowana część poświęcona prowadzeniu dowodów uzasadnia to aby należne wynagrodzenie adwokackie pełnomocnika powódki zwielokrotnić - zgodnie z jej wnioskiem - do trzykrotności stawki minimalnej tegoż.

To samo kryterium zastosował nakładając na strony sporu obowiązki pokrycia nie uiszczonych dotąd wydatków związanych z postępowaniem, wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa.

Apelację od tego orzeczenia złożyłam tylko pozwana i obejmując jej zakresem punkty 1, 5 i 6 jego sentencji, we wniosku środka odwoławczego postulowała w pierwszej kolejności taką zmianę orzeczenia Sądu Okręgowego, w następstwie której powództwo zostanie oddalone w całości, a J. N. (1) obciążona na rzecz skarżącej kosztami procesu i postępowania apelacyjnego.

Jako wniosek ewentualny sformułowała żądanie uchylenia kwestionowanego orzeczenia i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu w Krakowie do ponownego rozpoznania.

Apelacja została oparta na zarzutach naruszenia prawa procesowego, w sposób mający dla treści wyroku z dnia 10 czerwca 2021r istotne znaczenie, a to:

a/ art. 233 §1 i 2 kpc w zw. z art 3 kpc i 6 kc poprzez nieprawidłową ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, która doprowadziła do wadliwych ustaleń faktycznych w zakresie tego, że pozwana otrzymała ofertę powódki datowaną na 18 grudnia 2012r. oraz jaką powierzchnię miała droga tymczasowa wykonana w związku z realizowanym robotami przyłączeniowymi. Błąd ten miał także polegać na niezasadnym uznaniu, iż sposób postępowania skarżącej w tracie trwania postępowania, uzasadniał wnioski Sądu w zakresie oceny zgromadzonych dowodów, które oparł na zastosowaniu art. 3 kpc, nietrafnie negatywnie przez pryzmat tej normy, oceniając zachowanie A. S. (1) w trakcie trwania sporu sądowego stron,

b/ art. 233 kpc w zw. z art. 278 kpc, oraz samodzielnie, ostatnio wymienionej normy, jako następstwa nieprawidłowej oceny dowodu z opinii biegłego G. D. (1) jak również przez to, że w oparciu o jego opracowanie dokonał ustalenia niektórych spośród okoliczności faktycznych mimo, że nie były związane i nie wynikały z wiedzy specjalnej opiniodawcy,

c/ art. 217 §1 i 2 kpc w zw. z art. 227 kpc, wobec niezasadnego pominięcia przez Sąd, jako spóźnionego, wniosku skarżącej o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka M. K. (1) mimo, że jego relacja dotyczyła faktów istotnych z punktu widzenia rozstrzygnięcia,

d/ art. 327¹ §1 pkt 1 kpc poprzez dopuszczenie się przez Sąd Okręgowy nieprawidłowości w sposobie przygotowania pisemnych motywów orzeczenia.

Wady tej apelująca upatrywała w niewskazaniu w uzasadnieniu na których spośród dowodów zostały oparte poszczególne elementy stanu faktycznego. Kolejne wytknięte nieprawidłowości to brak ścisłości w oznaczeniu faktów, które Sąd ustalił, to, że oparł się jedynie na konkluzji opinii biegłego D., bez weryfikacji podstaw jej sformułowania, a także nie wskazanie w motywach przyczyn, które zdecydowały o nie uwzględnieniu zarzutów procesowych formułowanych w postępowaniu przez pozwaną.

Na podstawie art. 380 kpc skarżąca domagała się oceny przez Sąd Odwoławczy decyzji procesowej o pominięciu dowodu z przesłuchania świadka M. K. (1) oraz jego przeprowadzenia w ramach postępowania apelacyjnego.

Odpowiadając na apelację J. N. (1) domagała się jej oddalenia jako pozbawionej uzasadnionych podstaw oraz obciążenia skarżącej kosztami postępowania apelacyjnego.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 25 maja 2023r., Sąd II instancji, na podstawie art. 156² kpc, zwrócił uwagę pełnomocnikom stron na możliwość rozpoznania roszczenia powódki na podstawie przepisów o odpowiedzialności wynikającej z czynności prawnej dokonanej przez strony / z umowy/.

Pełnomocnicy nie zmienili swoich dotąd prezentowanych stanowisk, nie formułowali twierdzeń ani nie zgłosili żadnych wniosków dowodowych.

Rozpoznając apelację Sąd Apelacyjny rozważył:

Środek odwoławczy pozwanej nie jest uzasadniony i podlega oddaleniu.

Nie można podzielić żadnego z zarzutów na których opiera się jej konstrukcja.

Najdalej idący jest , powiązany z zarzutem nieprawidłowości sporządzonego uzasadnienia wyroku, zarzut nierozpoznania istoty sprawy.

Jest on nieuzasadniony dlatego , iż można go podzielić wówczas, gdy Sąd niższej instancji wyda orzeczenie które nie odnosi się do tego, co było przedmiotem roszczenia powoda w zaznaczeniu procesowym albo też zaniecha zbadania materialnej podstawy żądania lub materialnych i formalnych zarzutów strony przeciwnej.

Oceny realizacji tej podstawy do ewentualnego wydania przez Sąd II instancji orzeczenia kasatoryjnego należy dokonywać na podstawie analizy żądania pozwu i przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę rozstrzygnięcia.

Bez znaczenia dla niej pozostają możliwe wady postępowania czy też takie zarzuty pozwanego , które dla przedmiotu rozstrzygnięcia były irrelewantne.

/ por . także wyrażające podobne stanowisko , powołane jedynie dla przykładu , judykaty Sądu Najwyższego z 22 kwietnia 1999r , sygn. II UKN 589/98 oraz z dnia 27 czerwca 2014 , sygn. V CZ 45/14 , powołane za zbiorem Legalis /.

Sąd Okręgowy w rozpoznawanej sprawie dokonał merytorycznej oceny żądania J. N., weryfikując także zarzuty skarżącej , które sformułowała wobec niego. Zatem już z tej przyczyny zarzut A. S. (1) jest chybiony. Dodatkowo należy wskazać , że apelująca łączy go funkcjonalnie z zarzutem procesowym dotyczącym uzasadnienia wyroku co z powodów podanych wyżej tym bardziej usprawiedliwia przyjętą jego ocenę.

Poza tym , pozwana opiera apelację tylko na zarzutach natury procesowej i ściśle powiązanego z jednym z nich - przekroczenia granic swobodnej oceny zgromadzonych dowodów, zarzutem faktycznym , stad też na wstępie przypomnieć należy, iż zarzut formalny jest uzasadniony jedynie wówczas , gdy spełnione zostaną równocześnie dwa warunki.

Strona odwołująca się do niego wykaże , że rzeczywiście sposób postępowania Sądu naruszał indywidualnie oznaczoną normę formalną.

Jednocześnie nieprawidłowość ta prowadziła do następstw , które miały istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia. Nieco inaczej kwestię tę ujmując , zarzut procesowy jest usprawiedliwiony jedynie wówczas, jeżeli zostanie dowiedzione , że gdyby nie potwierdzone błędy proceduralne Sądu niższej instancji , orzeczenie kończące spór stron miałyby inną treść.

/ por. także , wskazany jedynie dla przykładu, judykat Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 2020r , sygn. III UK 293/19 /.

Uwzględniając to generalium , odeprzeć jako nietrafny, należy zarzut naruszenia art. 327¹ §1 pkt 1 kpc , w sposób wskazywany przez autorkę apelacji

Jak wynika z ukształtowanego i jednolitego , podzielanego przez Sąd Apelacyjny, w składzie rozstrzygającym sprawę, orzecznictwa Sądu Najwyższego , ukształtowanego na tle wykładni poprzednio obowiązującej normy art. 328 §2 kpc , która różniła się tylko redakcyjnie od aktualnie obowiązującego przepisu art. 327¹ §1 kpc , może on być uzasadniony jedynie wyjątkowo , gdy konstrukcja pisemnych motywów orzeczenia Sądu niższej instancji jest tak wadliwa , iż nie zawierają one danych pozwalających na przeprowadzenie na ich podstawie kontroli instancyjnej orzeczenia. Nieco inaczej kwestię tę ujmując , zarzut naruszenia tego przepisu jest uzasadniony wtedy ,gdy uzasadnienie wyroku nie pozwala na stwierdzenie czy Sąd prawidłowo zastosował przepisy prawa materialnego i [lub] procesowego.

/ por. także wskazane jedynie ilustracyjnie postanowienie SN z dnia 21 listopada 2001, sygn. I CKN 185/01 powołane za zbiorem Lex/

Tego rodzaju zasadniczymi / konstrukcyjnymi / wadami motywy wyroku z 10 czerwca 2021r. nie są dotknięte.

Wynika z nich z oparcia o jakie ustalenia i wnioski prawne, odwołane do mających w sprawie zastosowanie norm prawa materialnego, Sąd oparł swoje rozstrzygnięcie. Wiadomo jest z jego lektury także w jaki sposób i dlaczego ocena zgromadzonych dowodów została przeprowadzona we wskazany w uzasadnieniu sposób.

Nie jest w związku z tym usprawiedliwiona argumentacja skarżącej wspierająca ten zarzut, tym bardziej, że Sąd rozpoznając sprawę i motywując wydane orzeczenie nie ma obowiązku wskazywać w jaki sposób odnosi się do wszystkich twierdzeń i ocen stron. Jego obowiązek w tym zakresie ogranicza się tylko do tych, które z punktu widzenia przedmiotu uzasadnianego rozstrzygnięcia, uznaje za doniosłe.

Już tylko dla porządku należy dodać, że tak eksponowana w motywach tego zarzutu kwestia pominięcia w ustaleniach faktycznych oferty powódki datowanej na 5 stycznia 2012r, a przyjęcia jako doniosłej oferty kolejnej, datowanej na 18 września 2012r, której A. S. miała nie otrzymać wcześniej aniżeli dopiero wraz z odpisem pozwu została poprawnie ustalona przez Sąd I instancji / ofertę ze stycznia 2012r zastąpiła kolejna z września 2012r, a tę otrzymał świadek B. pełniący naówczas funkcję inspektora nadzoru inwestorskiego na podstawie umowy z pozwaną, któremu jako inwestor udzieliła bardzo szerokiego umocowania do działania w jej imieniu we wszystkich sprawach / poza podpisywaniem umów ./ w związku z prowadzoną budową. Z zeznań tego świadka z którym nota bene, jak wynika z jego relacji, pozwana popadła później w konflikt, że ofertę z 18 września 2012r doręczył pozwanej. Co więcej, z jego zeznań wynika, iż jakkolwiek do formalnego podpisania umowy pomiędzy stronami nie doszło, jednak pozwana zleciła J. N. wykonanie robót związanych z przyłączem wody, kanalizacji deszczowej [wraz z instalacją wewnętrzną] i sanitarnej do jej budynku mieszkalnego wznoszonego na nieruchomości położonej w K. przy ul. (...).

Z tym uzgodnieniem pomiędzy stronami należy łączyć także kolejną część ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd Okręgowy, zgodnie z którymi w dniu 31 października 2012r A. S. (1) podpisała dokument zlecenia wykonania tych prac przez powódkę, a ona, w oparciu m. in. o nie zawarła w dniu 20 listopada 2012r umowę podwykonawczą na ich realizację z zeznającym w sprawie w charakterze świadka W. N., które faktycznie wykonał roboty związane z przyłączami.

Niezasadny jest zarzut przekroczeni granic swobodnej oceny zgromadzonych dowodów i ściśle z nim powiązany zarzut wad ustaleń faktycznych, przyjętych przez Sąd Okręgowy za podstawę kot rolowanego instancyjnie rozstrzygnięcia.

Skuteczne postawienie tego zarzutu wymaga od strony wykazania na czym, w odniesieniu do zindywidualizowanych dowodów polegała nieprawidłowość postępowania Sądu, w zakresie ich oceny i poczynionych na jej podstawie ustaleń.

W szczególności strona ma wykazać dlaczego obdarzenie jednych dowodów wiarygodnością czy uznanie, w odróżnieniu od innych, szczególnego ich znaczenia dla dokonanych ustaleń, nie da się pogodzić z regułami doświadczenia życiowego i [lub] zasadami logicznego rozumowania, czy też przewidzianymi przez procedurę regułami dowodzenia.

Nie oparcie stawianego zarzutu na tych zasadach wyklucza uznanie go za usprawiedliwiony, pozostając dowolną, nie doniosłą z tego punktu widzenia polemiką oceną i ustaleniami Sądu niższej instancji.

/ por. w tej materii, wyrażające podobne stanowisko, powołane tylko przykładowo, orzeczenia Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2001, sygn. IV CKN 970/00 i z 6 lipca 2005, sygn. III CK 3/05, obydwie powołane za zbiorem Lex/

Ponadto nie można tracić z pola widzenia również, że swobodna ocena dowodów stanowi jeden z podstawowych elementów składających się na jurysdykcyjną kompetencję Sądu, który dowody bezpośrednio przeprowadza.

Ma to m. in. i takie następstwo, że nawet w sytuacji w której z treści dowodów można, w zakresie ustaleń, wyprowadzić równie logiczne, chociaż przeciwne do przyjętych przez Sąd I instancji wnioski, to zarzut naruszenia normy art. 233 §1 kpc, pomimo to, nie zostanie uznany za usprawiedliwiony.

Dopóty ,dopóki ocena przeprowadzona przez Sąd ocena mieści się w granicach wyznaczonych przez tę normę procesową i nie doznały naruszenia wskazane tam jej kryteria , Sąd Odwoławczy obowiązany jest ocenę tę , a co za tym idzie także wnioski z niej wynikające dla ustaleń faktycznych , aprobować .

To, w jaki sposób A. S. (1) motywuje jego realizację , wyklucza uznanie go za uzasadniony.

W miejsce rzeczowej, opartej na wskazanych wyżej kryteriach , odniesionej do indywidualnie oznaczonych dowodów [i opartych na wnioskach z tej oceny ustaleń faktycznych , które przez to miałyby być dotknięte wskazywanym przez skarżącą błędami] , polemiki ze sposobem postępowania Sądu Okręgowego, pozwana ogranicza się do przeciwstawienia jej własnej ich wersji , jej zdaniem poprawnej.

Nieprawidłowość Sądu na której oparty jest ten oraz zarzut wady ustaleń zgodnie z argumentacja apelantki - sprawdza się do tego ,że nie przyjął on wersji tak oceny poszczególnych dowodów w tym jej zeznań , depozycji o faktach świadka L. Z. oraz opinii biegłego z zakresu budownictwa ogólnego , konstrukcji budowlanych i instalacji wod- kan G. D. (1) afirmowanych przez pozwaną.

Już stwierdzenie takiego sposobu motywowania obu tych zarzutów wyklucza ich podzielenie.

Już tylko na marginesie należy dostrzec , że zeznania pozwanej i zgodne z nimi zeznania świadka Z. były przeciwne relacjom nie tylko powódki i jej małżonka P. N. / k. 296-296v i k. 260 -261 v akt / ale także nie zaangażowanego bezpośrednio w spór stron świadka R. B. / k. 292 -294 akt / , który z racji ówczesnie, w roku 2012 do marca 2013r pełniąc funkcję inspektora nadzoru ustanowionego w ramach tej inwestycji przez A. S. miał bezpośredni wpływ oraz osobiście uczestniczył we wszystkich , najbardziej istotnych czynnościach, związanych ze zlecaniem , określaniem warunków oraz wykonywaniem w listopadzie i grudniu 2012r prac za które wynagrodzenie jest przedmiotem obecnie rozstrzyganego sporu stron.

W odniesieniu do opinii biegłego D. wskazać należy , że biegły w sposób dostateczny odpowiadał na zarzuty pozwanej formułowane wobec pierwotnego opracowania na piśmie, czyniąc to nie tylko w formie uzupełniających opinii pisemnych ale także formie ustnej na rozprawach w dniach 11 marca 2021r. i 1 czerwca 2021 r. / k. 932-933 akt oraz k. 968 akt /.

Nie można także nie uwzględniać w ramach oceny stawianego zarzutu , że po tych kilku uzupełnieniach w obu formach wypowiedzi opiniodawczej biegłego D. procesjonalnie zastępowana pozwana nie domagała się ani jej kolejnego uzupełnienia ani też przeprowadzenia dowodu z kolejnej opinii biegłego tej samej specjalności / por . zapis dźwiękowy rozprawy z dnia 1 czerwca 2021r minuty 30-32 , zapis skrócony k. 968 v akt /

Takiego wniosku A. S. (1) nie formułuje także w apelacji.

Te zaniechania ze strony skarżącej jedynie upewniają poprawność wniosku zgodnie z którym ocena także i tego dowodu przez Sąd I instancji nie wykroczyła poza granice wyznaczone przez przepis art. 233§1 kpc i w konsekwencji musi zostać przez Sąd Odwoławczy, z przyczyn podanych wyżej zaaprobowana. To natomiast prowadzi do konkluzji o niezasadności nie tylko obu wskazanych wyżej zarzutów ale także tych, za pomocą których apelująca , odwołując się do normy art. 278 kpc , ją również uznaje za naruszoną [o czym jeszcze będzie mowa w dalszej części motywów].

Odeprzeć należy jako nietrafny zarzut wady oceny dowodów o ile jest przez A. S. (1) łączony z art. 3 kpc i stanowiskiem Sądu I instancji oceniającym jej sposób postępowania w trakcie procesu , przez pryzmat ostatnio wymienionego przepisu

Regulacja zawarta w tym przepisie ma na celu zwiększenie efektywności postępowania cywilnego, poprzez eliminowanie działań procesowych stron zmierzających do przedłużania postępowań sądowych. Naruszenie obowiązku dokonywania czynności zgodnie z tą normą jest sankcjonowane głównie w sferze odpowiedzialności za koszty postępowania, chociaż w grę wchodzi także uwzględnienie takiego naruszenia przy ocenie tego , czy

wnioski dowodowe zostały przez stronę - naruszyiciela normy - zgłoszone w odpowiednim czasie i nie powinna mieć zastosowania sankcja ich pominięcia jako spóźnionych.

Trzeba jednak także uwzględnić, że Sąd I instancji - jak nietrafnie podnosi apelująca - nie mógł naruszyć tego przepisu [a w konsekwencji nie mogło tym samym dojść z tego powodu do nieprawidłowego zastosowania art. 233§1 i 2 kpc oraz art. 6 kc] albowiem jest to prze opis skierowany nie do Sądu a do stron.

/ por bliżej w tej kwestii zbieżne z zaprezentowanym, powołane jedynie przykładowo stanowisko SN zawarte w wyroku z dnia 24 stycznia 2001, sygn II CKN 28/01, powołanym za zbiorem Lex /

Z podanych powodów zarzut ten jest chybiony. Dla porządku należy dodać, że obok odwołania się do przepisu art. 3 kpc w kontekście oceny sposobu postępowania pozwanej w zakresie obowiązku zapłaty za część robót, / których faktycznego zlecenia J. N. (1) oraz ich wykonania przez powódkę nie kwestionowała /, w odpowiednim czasie a nie dopiero na końcowym etapie długoletniego postępowania rozpoznawczego w ramach sporu sądowego, Sąd I instancji jednak przeprowadził ocenę zarówno relacji pozwanej jak i świadka L. Z. a sposób jej dokonania [nawet bez jej odnoszenia do normy art. 3 kpc mieści się w granicach oceny swobodnej. To, że A. S. (1) wniosków tej oceny wynikających nie aprobuje nie wystarcza aby ocenę tę na etapie postępowania odwoławczego skutecznie [z tego powodu] zakwestionować .

W sposób nieuzasadniony pozwana stawia zarzut naruszenia art. 217 §1 i 2 kpc w zw. z art. 227 kpc poprzez to, że Sąd niższej instancji pominął - uznając go za spóźniony jej wniosek o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka M. K. (1).

Osoba ta miała zeznawać na okoliczność rodzaju robót wykonywanych przez powódkę, a M. K. pełnił funkcję kierownika budowy budynku pozwanej przed tym kiedy na przełomie 2012-2013r objął ją świadek W. G. /jego zeznanie k. 279-280 akt/.

Pomijając już nawet, czy wnioskowany dowód z uwagi na treść tezy dowodowej którą miał potwierdzić, w konfrontacji z dokonana zmianą na stanowisku kierownika budowy oraz tym kiedy, co wynika z ustaleń, roboty zlecone przez pozwaną powódcie były wykonywane / listopad - grudzień 2012r /, trafnie został on uznany przez Sąd I instancji za spóźniony.

Od samego początku postępowania przed Sądem Okręgowym, zważywszy na wskazaną przez J. N. (1) podstawę faktyczną żądania i stanowisko pozwanej wyrażone w odpowiedzi na pozew, która kwestionowała zasadność zgłoszonego roszczenia co do zasady, prowadzenie dowodu pozwalającego ustalić czy i jakie roboty zostały przez powódkę wykonane było celowe i z punktu widzenia interesu procesowego A. S., niezbędne.

Skarżąca, kwestionując decyzję procesową Sądu niższej instancji nie twierdzi, że zgłoszenie wniosku o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka K. było niemożliwe lub bardzo utrudnione wcześniej, iż rzeczywiście to nastąpiło czyli podczas drugiej rozprawy w dniu 9 grudnia 2014r.

Nie jest przy tym przekonującym argument skarżącej, że na dalszym etapie postępowania rozpoznawczego Sąd dopuszczał później zgłoszone dowody /, kolejną uzupełniającą opinię biegłego D. w zakresie wartości prac związanych z tzw. umartwieniem starego wodociągu / por k. 999 akt /. Przyczyny takiej decyzji procesowej miały zgoła inną podstawę faktyczną.

Tym samym, w warunkach braku merytorycznej argumentacji mającej wspierać stawiany zarzut, należało go odeprzeć, a to dawało podstawę do uznania, że ponowiony przed Sądem Odwoławczym dowód z przesłuchania świadka M. K. (1) nie był uzasadniony, będąc wnioskiem spóźnionym w rozumieniu art. 381 kpc.

Jak już Sąd II instancji wskazywał wcześniej, pozwana niezasadnie kwestionuje sposób w jaki została przeprowadzona przez Sąd I instancji przeprowadzona ocena opracowań eksperckich biegłego G. D. (1).

W tym kontekście na wstępie dostrzec należy, że zarzut naruszenia art. 278 kpc odnosi się także do oceny opracowania biegłego składającego opinię przed nim - inż. C. D..

Zwracając jedynie uwagę, że wnioski opracowań obu opiniodawców w zakresie wartości wykonanych prac różnią się ale nie w sposób znaczny, pokreślić trzeba, że Sąd Okręgowy opierał się przede wszystkim na opracowaniach biegłego G. D. (1), po którego wiedzę specjalną sięgnął dlatego, że wnioski poprzedniego biegłego nie dawały się do końca zweryfikować, wobec sformułowania ich bez przeprowadzania oględzin miejsca zrealizowania robót.

Ta niedoskonałość opracowania biegłego D. została w kolejnych opracowaniach biegłego D. wyeliminowana, skoro wykonał on oględziny, co przy, jak wskazano braku zasadniczych rozbieżności w treści wniosków obu specjalistów, wyklucza uznanie, iż Sąd I instancji naruszył normę art. 278 kpc przez to że ocenił opinię pierwszego z biegłych jako także będącą podstawą dokonanych ustaleń o ile pozostaje w zgodzie ze wnioskami opracowań G. D..

Nawiązując do tego, co dotąd zostało powiedziane na temat walorów dowodowych kilkakrotnie uzupełnianej i dodatkowo wyjaśnianej przez autora, na skutek zarzutów A. S. (1), w toku postępowania rozpoznawczego przed Sądem I instancji opinii biegłego G. D. uznając, że obdarzenie jej walorem pełnej wartości dowodowej nie stanowiło, wbrew omawianemu zarzutowi, naruszenia art. 278 kpc, dodać jeszcze należy, że jeśli rozstrzygnięcie sprawy wymaga wiadomości specjalnych, dowód z opinii biegłego jest konieczny.

Niezadowolenie strony z niekorzystnej dla niej opinii samo z siebie nie uzasadnia wywołania kolejnej opinii innego biegłego w tym samym przedmiocie.

Opinia taka, tak jak każdy inny dowód, podlega ocenie sądu orzekającego zarówno co do jej zupełności i zgodności z wymaganiami formalnymi, jak i co do jej mocy przekonującej. Jeżeli z tych punktów widzenia nie nasunie ona Sądowi zastrzeżeń, a nadto opiera się na materiale dowodowym sprawy, a elementy składowe wypowiedzi składają się spójnie na konkluzyjne wnioski opracowania może ono stanowić uzasadnioną podstawę dokonania ustaleń faktycznych i rozstrzygnięcia sprawy, w tym bowiem właśnie celu sąd zasięga opinii biegłego.

Sąd nie dysponując wiedzą specjalistyczną nie może zakwestionować opinii z punktu widzenia metodologii przyjętej przez eksperta przy opiniowaniu ani uznać, iż opracowanie nie ma waloru dowodowego dlatego, że przejęte przez autora merytoryczne stanowisko nie może być, zdaniem Sądu podzielone.

Na tym odmiennym zapatrywaniu teoretycznym oraz innej metodzie prowadzącej do odmiennych od biegłego wniosków, nie może opierać się także krytyka opracowania podjęta przez stronę sporu nawet jeżeli - jak w rozstrzyganej sprawie - ma ona merytoryczne przygotowanie z tej samej dziedziny wiedzy specjalnej w której ekspertem jest biegły.

Gdy te generalne kryteria oceny odnieść do opracowań biegłego D. usprawiedliwionym jest przyjęcie, że po uzupełnieniach, spełniają one walory pozwalające na uczynienie ich podstawą ustaleń w zakresie wartości wykonanych robót.

Sąd II instancji zwraca przy tymin jeszcze uwagę, że Sąd Okręgowy podszedł do tych opracowań krytycznie. Dane wynikające z nich poddał dalszej weryfikacji, dokumentując korekty nie tylko wynikającej z dostrzeżonej omyłki rachunkowej opiniodawcy, spowodowanej błędem rachunkowym ale także przez pryzmat okoliczności faktycznych, które ustalili w odniesieniu do poszczególnych rzeczowych elementów tych prac, o ich wartość bądź to obniżył wyliczenia biegłego / opartych przede wszystkim na treści dokumentów projektowych i rozliczeniowych / o te które nie zostały zrealizowane - wypusty tarasowe - albo też wartość należnego wynagrodzenia zwiększając o roboty nie ujęte a rzeczywiście wykonane / tzw. umartwienie starego wodociągu oraz wykonanie drugiego zestawu wodomierzowego/

Odpierając zatem ten zarzut wskazać także - chociaż już tylko na marginesie - należy, iż podnoszona przez skarżącą niezgodność pomiędzy przyjętym w projekcie sposobem wykonania przekopu - metodą bez urobkową, a faktycznie

wykonanym przekopem , metodą tradycyjną, została przez biegłego uwzględniona przy wycenie na korzyść A. S. (1) , poprzez przyjęcie niższej wysokości kosztu tego elementu prac.

Natomiast to , że opiniodawca przejeżdżał urzędową w celach przeprowadzenia spornych robót przyłączeniowych , drogą tymczasową nie miało wpływu na dokonane przez niego ustalenie wartości robót albowiem opierał się na analizie dokumentów wskazujących jaki był koszt jej wykonania.

Uznanie , że żaden z zarzutów apelacyjnych na których pozwana oparła krytykę dokonanych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych nie jest zasadny miało to następstwo , iż ustalenia te jako poprawne i kompletne dla oceny roszczenia J. N. (1), Sąd II instancji przyjął za własne.

Odwołując się do nich uznać należy , że roszczenie powódki w części uwzględnionej przez Sąd Okręgowy jest uzasadnione chociaż jego podstawa normatywna jest inna albowiem nie stanowią jej przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu.

W świetle ustaleń , zdaniem Sądu II instancji , świadczenie należne J. N. (1) ma podstawę umowną , a kwota świadczenia głównego ostatecznie na jej rzecz zasądzona od zamawiającej, stanowi wynagrodzenie odpowiadające wartości rzeczywiście wykonanych robót, ustalone [po korektach dokonanych przez Sąd niższej instancji w opiniach biegłego G. D. (1).

Strony sporu zawarły umowę o roboty budowlane w rozumieniu art. 647 kc, a ustalone ostatecznie w ten sposób wynagrodzenie miało charakter kosztorysowy dla którego podstawą była wartość prac rzeczywiście wykonanych przez J. N. i przyjętych bez zastrzeżeń rodzajowych , ilościowych i jakościowych przez A. S. (3) jako zamawiającą , która uprzednio je zleciła powódce, podpisując dokument zlecenia z dnia 31 października 2012r / por. k. 47 a akt /

Tak też rozumiały podstawę wzajemnych świadczeń obie strony sporu, skoro z jednej strony powódka - wykonawca robót- przygotowała nawet projekt umowy datowany na 20 listopada 2012r , której założeniami w zakresie rozmiaru i rodzaju prac była oferta z 22 sierpnia 2012r., a co do wynagrodzenia za nie oferta z 18 września 2012r.

Także dokonując w dniu 6 listopada 2019r zapłaty kwoty 50 000 zł A. S. (1) uznawała , że jest świadczenie z tytułu wynagrodzenia za wykonane prace. [wyczerpujące jej pretensję finansową kontrahentki z tego tytułu]. Tym samym również pośrednio potwierdziła , że strony były związane umową wynagrodzenie dla wykonawcy z której określił ostatecznie , przy braku porozumienia stron co do wartości robót , Sąd I instancji w oparciu o opinię biegłego.

Określenie innej niż przyjął Sąd Okręgowy podstawy normatywnej roszczenia powódki nie powoduje jednak iż apelacja pozwanej jest uzasadniona , a jako nietrafna podlegała ona oddaleniu o którym Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 385 kpc.

Podstawą orzeczenia o kosztach postępowania apelacyjnego była norma art. 98 §1 i 3 kpc w zw. z art. 391 kpc i wynikająca z niego , dla wzajemnego rozliczenia stron z tego tytułu , zasada odpowiedzialności za wynik sprawy.

Kwota należna wygrywającej powódce od przerywającej pozwanej , będąc pochodną wskazanej w apelacji wartości przedmiotu zaskarżenia, odpowiada wynagrodzeniu jej pełnomocnika- adwokata. Jej wysokość została ustalona na podstawie §2 pkt 6 w zw. z §10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia MS w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 [Dz U z 2015 poz. 1800].